

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

## WARUNKI PRENUMERATY:

miesięcznie w administr. 9 mk. z odnośnieniem do domu i przesyłką pocztową 10 m. 50 f.

## CENA OGŁOSZENI:

za wiersz petitu jednoszpaltowy w tekście i nekrologi 3 mk., za tekstem 2 mk.

## Michał Zdrojewski,

obywatel ziemski gub. Mohylowskiej, żołnierz wojsk polskich,

zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach w szpitalu wojskowym w Święcianach dnia 10 grudnia r. b. w wieku lat 32.

Eksportacja zwłok ze Święcian do kościoła po-Dominikańskiego odbyła się dnia 13 grudnia.

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb na cmentarz Rossa odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 10-tej rano.

O czem zawiadania w głębokim i nientulonym żalu pogrążona  
Żona z synkami.

## OPERETKA POLSKA

Sala „LUTNIA“  
S-to Ierska 6. Telefon 401.

Dziś, w niedzielę, 14-go grudnia 1919.

### po raz 9-ty MANEWRY JESIENNE,

operetka w 3 aktach Kaimana. Libretto K. Bakony.  
Udział przyjmują cały personel artystyczny.

Jutro, w poniedziałek, 15-go grudnia 1919 r.

### premiera PIĘKNA HELENA,

L. Offenbacha. Libretto H. Meilbac i L. Halevy.

Nowa wystawa.

Nowe dekoracje i kostjmy.

Początek o godz. 8-jej wiecz.

Reżyserował S. Szczuka.

Kapelmistrz A. Wiliński.

Baletmistrz J. Ciesielski.

## KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO

z dn. 13 grudnia.

### FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI.

W natarciach patroli wywiadowczych pod Borysowem wzięliśmy kilkunastu jeńców. Zresztą na całym froncie spokój.

### FRONT WOŁYŃSKI.

Nasz oddział kawalerji rozbił pod wsią Tartak na wschód od rzeki Sincz silny oddział wywiadowczy bolszewicki.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego Haller, pułkownik.

## TELEGRAMY.

WARSZAWA 13 b. m. (P. A. T.).

Dzisiaj wieczorem rozstrzygające posiedzenie stronnictwa większości w sprawie utworzenia gabinetu.

Program grup większości to znaczy Polskiego stronnictwa Ludowego (poseł Witos), Zjednoczenia Ludowego (poseł Skulski), Chrześcijańskich robotników, Grupy mieszczańskiej został ustalony co do punktów: konstytucja, reforma rolna, polityka zagraniczna, administracja, zadania robotników.

Konstytucja zawiera postulaty: prezydent Rzeczypospolitej wybrany na siedem lat przez Zgromadzenie narodowe, złożone z Sejmu i Senatu. Veto i prawo rozwiązania Sejmu jedynie za zgodą Senatu. Rząd parlamentarny odpowiedzialny. Sejm trwa 5 lat, Senat z 70 człon-

ków wybranych przez Sejm i 51 przedstawicieli zarządów komunalnych, nauki, episkopatu. Uchwały sejmu odrzucone przez Senat wymagają 3/5 głosów Sejmu przy ponownym głosowaniu.

2) Reforma agrarna w następującym porządku: parcelacja majątków państwowych, duczkowych, tundusowych, majątków z wolnej ręki, zaszczytnych i źle zagospodarowanych, 60% parceli do 25 morgów, reszta większe. Pierwszeństwo mają małorolni i sianba folwarczna. Dopuszczenie parcelacji przez instytucje społeczne, spółki, prywatnych właścicieli pod kontrolą państwa.

Prawo wykupów lasów, szczególnie źle zagospodarowanych.

3) Administracja: rząd ma wolną rękę w działalności przeciw anarchicznym tendencjom, zwalczać będzie korupcję i usunąć nieudolne żywiły.

4) Żądania robotników: wyasygnowania fundusów na zakupy żywności i odzież, budowa domów robotniczych, uruchomienie przemysłu.

WARSZAWA 13 b. m. (P. A. T.). — «Kurjer Warszawski» podaje, że większość klubów dały do utworzenia gabinetu parlamentarno-fachowego, ze Skulski — na czele, opartego o większość sejmową utworzoną klubów: Polskiego Stronnictwa Ludowego, Narodowego Zjednoczenia Ludowego, Narodowo Chrześcijańskiego Klubu Robotniczego oraz grupy Matakiewicza przy poparciu Związku Ludowo Narodowego oraz Klubu Mieszczańskiego. Podstawą zbliżenia: umowa w sprawach konstytucji, reformy rolnej, administracji, spraw zagranicznych.

WARSZAWA 13 b. m. (P. A. T.). — Za powierzeniem utworzenia gabinetu Skulskiemu

oświadczyły się kluby większości sejmowej: na 381 głosów reprezentowanych w konwencie 297 oświadczyło się za kandydaturą Skulskiego.

WARSZAWA 13 b. m. (P. A. T.). — Poseł Skulski przedłożył dziś Naczelnikowi Państwa następującą listę ministrów do zatwierdzenia:

Prezydent — inż. Leopold Skulski.

Minister Spraw Zagranicznych — Stanisław Patek.

Minister Spraw Wewnętrznych — Kazimierz Bartel.

Minister Przemysłu i Handlu — Antoni Olszewski.

Minister Poczt i Telegrafów — Ludwik Tolloczek.

Minister Robót Publicznych — Andrzej Kędzior.

Minister Rolnictwa — Franciszek Bardel.

Minister Aprowizacji — Stanisław Sliwiński.

Minister Oświaty — Tadeusz Łopuszański.

Minister Pracy — Edward Pełowski.

Minister Sprawiedliwości — Jan Morawski.

Minister Wojny — General Łasiewski lub General Soszkowski.

Z powodu nieobecności ministra Patek kierownictwo ministerjum spraw zagranicznych obejmie podsekretarz stanu dr. Władysław Wróblewski.

Eks-prezydent Paderewski odmówił przyjęcia generalnej delegatury na Kongresie pokojowym.

Minister, działający Pruskiej pozostał Seyda.

Dyrektorem głównego Urzędu Ziemskiego pozostaje p. Stefczyk.

PARYŻ 13 b. m. (P. A. T.). — «Petit Parisien» ogłasza wywiad z posłem Patriem: Polska musi posiadać całą Galicję, oświadczył Patek.

KRAKÓW, 13 b. m. (P. A. T.). — Słuchacze Akademji Górniczej udali się do Konsulatu czechoskiego, protestując przeciw gwałtom czeskim na obszarze plebiscytowym, żądając natychmiastowej interwencji celem uniemożliwienia dalszych gwałtów.

WARSZAWA 13 b. m. (P. A. T.). — «Kurjer Poranny» donosi: Zorganizowane przez Czechów zgromadzenie plebiscytowe w Michałowicach nie doszło do skutku. Polacy nie dopuścili Kołodzień do głosu, zmusili go do opuszczenia Michałowic.

POZNAŃ 13 b. m. (P. A. T.). — Pod miastem spadł lotnik niemiecki dający na Górny Śląsk.

POZNAŃ 13 b. m. (P. A. T.). — Do Poznania przybyło 380 żołnierzy i 30 oficerów Polaków, wracających z Murmanu.

KRAKÓW 13 b. m. (P. A. T.). — Biskup Sapieha wydał okólnik do duchowieństwa wywołujący do zbierania ofiar na gwiazdkę dla żołnierza polskiego.

BERLIN 13 b. m. (P. A. T.). — Odpowiedź rządu niemieckiego odeszła dnia 11 grudnia do Paryża w tonie bardzo pojednawczym, wyraża tylko życzenie, aby przed ostateczną ratyfikacją traktatu odbyły się jeszcze rokowania w sprawie wydania materiałów portowych, których koalicja domaga się jako odszkodowania za flotę zatopioną w Scapaflow.

PARYŻ, 13 b. m. (P. A. T.). — Rada Najwyższa przyznała Polsce sześć torpedowców, pochodzących z podziału floty niemieckiej.

LYON 13 b. m. (P. A. T.). — Rząd niemiecki uważa wydanie 400,000 tonn urządzeń portowych za nie de przyjęcia.

PARYŻ 13 b. m. (P. A. T.). — «Le Journal» podaje: Zakłady Kruppa budują w tajemnicy 200 łodzi podwodnych.

PARYŻ 13 b. m. (P. A. T.). — Dzienniki podkreślają doniosłość podróży Clemenceau i zapelał zgodę Anglii i Francji w sprawie Niemiec.

PARYŻ, 13 b. m. (P. A. T.). — Havas donosi: Clemenceau przybył do Londynu i był powitany na dworcu przez Lloyd George, Cursona oraz ambasadora Cambona. Zabrane przed dworcem tłumy zgromadziły Clemenceau gorącą owacją.

WARSZAWA 13 b. m. (P. A. T.). — Ze Sztokholmu donoszą, że delegaci bolszewicy na konferencji pokojowej w Dornacie przysłali, że straty bolszewików w ostatnich dniach są bardzo wielkie, sięgają ono 25 do 30 tysięcy ludzi w zabitych i rannych. Wskutek tego bolszewicy zmuszeni byli wstrzymać ofensywę.

BERLIN 13 b. m. (P. A. T.). — Dzienniki donoszą: Kongres sowjetów w Moskwie uchwalił rezolucję następującą: republika sowiecka pragnie żyć w pokoju ze wszystkimi narodami i wzywa je do rozpoczęcia rokowań pokojowych.

MOSKWA 13 b. m. (P. A. T.). — Przedstawiciel sowiektów Litwinow wręczył przedstawicielom Sprzymierzonych uchwałę pokojową Zjazdu Sowietów proponującą wszczęcie rokowań pokojowych.

MOSKWA, 13 b. m. (P. A. T.). — Na Generała Sarotowa rzucono bombę. Generał ciężko ranny, adiutant zabity.

LYON 13 b. m. (P. A. T.). — Na konferencji w Dornacie przedstawiciele Estoacji i Łotwy postanowili w rokowaniach z bolszewikami ograniczyć się do sprawy wymiany jeńców.

BERLIN, 13 b. m. (P. A. T.). — Żelazna Dywizja jutro przekroczy granicę niemiecką.

Z Łotwy donoszą że Żelazna Dywizja rabuje po drodze miejscową ludność.

WIEDEŃ, 13 b. m. (P. A. T.). — Wiedeńskie Biuro Korespondencyjne donosi z Berlina pod datą 13 grudnia: Niemieckie zgromadzenie narodowe przyjęło na dzisiejszym posiedzeniu w drugim czytaniu projekt ustawy o sanacji majątkowej w myśl uchwały komisji.

NAUEN 13 b. m. (P. A. T.). — Prustki prezydent ministrów Hirsch oraz minister Sperne przybyli w środę ze wschodnio-pruskiego obszaru plebiscytowego.

WIEDEŃ 13 b. m. (P. A. T.). — Sejm Tyrolski przyjął wniosek połączenia się z państwem niemieckim celem ustanowienia wspólnego obszaru gospodarczego.

BERLIN, 13 b. m. (P. A. T.). — Z Rygi donoszą: Nowy Gabinet Łotewski ukonstytuował się jak następuje: Prezydjum — Umanis, Spra-



wy Zagraniczne—Mejerowicz' Sprawy Wewnętrzne—Berg, Sprawy Finansów—Brachard, Sprawiedliwości—Paulin, Handel—Busz, Oświaty—Kasparson, Rolnictwa—Gerkanowski, Apropozycja—Blumberg, Gospodarka Krajowa—Kamin.

LWÓW, 13 b. m. (P. A. T.) — **Umeri tutaj Teofil Morułowicz**, uczestnik powstania 63 roku, były poseł do parlamentu austriackiego i sejm.

PARYŻ, 13 b. m. (P. A. T.) — 12000 żołnierzy amerykańskich nad Renem podejmie **marsz przeciw Niemcom**, o ile nie podpiszą protokółu końcowych traktatu pokojowego.

WARSZAWA, 13 b. m. (P. A. T.) — **Rząd Petliury rozwiązał urzędy zachodniej Ukrainy**. W Wiedniu pozostało tylko poselstwo ukraińskie.

LWÓW, 13 b. m. (P. A. T.) — **Tajny Komitet ruski we Lwowie** organizuje wysyłanie młodzieży ruskiej do obozów ukraińskich.

WIEDEN, 13 b. m. (P. A. T.) — **Nene Breie Presse** donosi z Pragi, że w komisji budżetowej czeskiego zgromadzenia środowego oświadczył minister skarbu: **«Jest rzeczą pewną, iż rząd będzie musiał znów uciec się do pożyczki wewnętrznej»**.

CIRSZYŃ, 13 b. m. (P. A. T.) — W gminach znajdujących się pod okupację czeską na Śląsku Cieszyńskim oraz za linią demarkacyjną, czeski dokorali **liczących rowizji i arszowań polaków**.

Dochodzą wieści o wojskowych przygotowaniach Czechów.

PRAGA 13 b. m. (P. A. T.) — General **Pelle** wskazał na możliwość **nagłej inwazji węgrov**, czego czeski powinni się spodziewać każdego dnia.

PRAGA 13 b. m. (P. A. T.) — **«Venkov»** donosi, że **węgry zamierzają przełamać linię czeską** w trzech punktach.

SOFJA 13 b. m. (P. A. T.) — Prezydent ministrów Stamboliński oświadczył, iż zaproponował **wydzienie i osadzenie byłego króla Ferdynanda** tudzież sądowe ściganie Radosławowa.

WARSZAWA 13 b. m. (P. A. T.) — **Z Bukaresztu** donoszą: obejmując stanowisko nowego **przewodniczącego Izby pan Valda Vivoda** wygłosił mowę, w której wyraził się o sprzymierzeniach w słowach następujących:

Porwólcie mi w imieniu Izby podziękować za wszystko co uczynili dla nas i co dla nas jeszcze uczynią wielka i wspaniałomyślna republika Stanów Zjednoczonych, klasyczna ziemia demokracji Anglija, nasza starsza siostrzyca Italja oraz ojczyzna wolności, niewyczerpane źródło idei postępu, sprawiedliwości i cywilizacji wielka Francja.

BERLIN 13 b. m. (P. A. T.) — Z Paryża donoszą: przewodniczący rumuńskiej delegacji podpisał **traktat pokojowy** oraz układy z Austrią i Bułgarią.

INDJANOPOLIS (Stany Zjednoczone) 13 bm. (P. A. T.) — **Strajk górników węglowych** został zażegnany na następujących warunkach: bezwzględne podjęcie pracy przez górników z podwyżką 14%, samianowanie komisji złożonej z trzech członków, mającej przeprowadzić ankietę i ustanowić w przeciągu 60 dni zasady nowej umowy zarobkowej.

PARYŻ 13 bm. (P. A. T.) — Stany Zjednoczone udzielił **trzydziestoletniej zwolnienia** w pobieraniu procentów od długów **Państw Sprzymierzonych**.

## Sprawy polskie.

### Jad niemiecki.

Niemcy bezsilną swą wściekłość z powodu swego upadku wciąż wylęgają na Polskę. Świeżo «Dziennik Poznański» straszcza artykuł ze «Schlesische Zeitung» p. t. «Polische Wirtschaft», w którym gazeta niemiecka w słowach pełnych jadawitej śliny bryzga na spłaską gospodarkę

na polskie łapownictwo, polskie próśniactwo a twierdząc, że nigdzie bolszewizm nie rozszerza się tak gwałtownie jak w Polsce, kończy słowami:

«Póki Rosja młota się w wewnętrznych kurczach, póki lada pisarek z Paryża lub Londynu rzuca Niemcy na kolana, może się Polska ostać, ale jakkolwiek wamóżenie Rosji położy kres istnieniu państwa polskiego».

Wywody powyższe organu wrocławskiego opatrzył «Dziennik Poznański» następującym komentarzem: «Obelgi na wojsko nasze, pogroźki, że Bóg bezsilne, nie są nowością. Warto jednak, aby każdy Polak te słowa, zaprawione żółcią, przeczytał, aby przemyślał to, co w tych agrzytach jest jadu, a co prawdy».

### Protest wszystkich górników polskich.

W rocznicę patroaki górników S-tej Barbary zjechali się w Krakowie górnicy i hutnicy ze wszystkich dzielnic Polski.

Na zebraniu w d. 7 grudnia, jako przedstawiciele przemysłu węglowego, naftowego, solnego i żelaznego zaprotestowali przeciw oderwaniu Galicji Wschodniej od Polski, domagając się od Sejmu, aby nie pozwolił na podpisanie narzuconego Polsce traktatu, wyrażając przekonanie, że niema siły ludzkiej, któraby zdolala oderwać tę ziemię od swej Macierzy.

Rezolucja zjazdu ma być przedłożona Sejmowi, Naczelnikowi Państwa, min. spraw zagr. min. przemysłu i handlu i Najwyższej Radzie w Paryżu.

### Barbarzyński strajk.

We wszystkich aptekach warszawskich zastrakowali pracownicy na tie nieporozumień ekonomicznych. Niektóre apteki są zupełnie zamknięte, a pozostałe recepty leją niesalfowane, gdyż właściciele aptek nie są w możności, pozostawszy sami, zadośćuczynić zadanom.

### Kary na paskarzy.

Sądy krakowskie skazały 6 chrześcijan i 11 żydów paskarzy na podbijanie cen zboża, cukru, świec, tytoniu na kary od 3 tyg. do 3 mies. ścisłego więzienia łącznie z karami pieniężnymi od 8 tys. do 30 tys. koron. Wśród więzionych jest właściciel dóbr Polak Żaba, jeden adwokat żyd Jakobson — reszta sklepikarze i handlarze.

### Czły Lwów protestuje.

We Lwowie odbyły się obrzymie wiece protestacyjne, przeciw oderwaniu od Polski Galicji Wschodniej. Manifestowały zgodnie wszystkie stery od robotników do obywatelstwa. Tłumy manifestowały pod pomnikiem Mickiewicza, przed Dawódtwem Okręgu Generalnego, gdzie na okrzyki, wiszące na cześć armji polskiej, na cześć dzieci — obrońców, oraz kresów wschodnich odpowiadał z okna general Gologórki. Ludność cywilna postanowiła organizować się militarnie.

Obrzymie pochody, w których wzięły udział wielotysięczne rzesze mieszkańców Lwowa z najrozmaitszych warstw społecznych, od dzieci i młodzieży począwszy aż do starców — defilowały ulicami miasta w nastroju poważnym. Po skończonym pochodzie tłumy rozeszły się w milczeniu.

### Przed plebiscytem na Mazurach.

Komitet Mazurski nadał nam odczwę następującej treści:

Czy chcecie powiększyć naszą Ojczyznę?

Zdobyc dla niej drogę do morza? Czy chcecie wyrwać z pod jarzma Krzyżaków i przyłączyć do Polski piękny kraj mazurski, mierzący 11.000 km. kw., wraz z jego 1/2 miljonem polskiego ludu, z 18 miastami, 1800 wioskami i z 3000 rybakich jezior.

Złóćcie więc w Redakcji, choćby i ma r kę na plebiscytowy Komitet Mazurski w Warszawie (Czackiego 25). Spełnijcie Wasz obowiązek wobec Ojczyzny.

## Plan dyktatury kolejowej w Polsce.

Warszawska «Gazeta Pomieszczeniowa» występuje z wersją, jakoby byłby gen. Szeptyckiego w Warszawie pozostawał w związku z fatalną sytuacją na naszych kolejach na wschodzie. Gen. Szeptycki miał odbyć szereg konferencji z czynnami międzynarodajnymi. Na konferencjach tych srodzić się miał plan dyktatury kolejowej w Polsce. Podobno ma być wybrany na dyktatora szef trzeciego departamentu min. spraw. wojskowych pułk. Mikułowski.

## Fabryka przyrządów fizycznych.

Dla szkół naszych a zwłaszcza młodego naszego Uniwersytetu, któremu z racji, iż powstał w okresie prerośniętych braków, brak właśnie wielu rzeczy niezbędnych nauce, interesującą będzie wiadomość, że w Warszawie powstaje pierwsza krajowa wytwórnia przyrządów fizycznych. Dotychczas firmy, które prowadziły handel temi przyrządami, sprowadzały je przeważnie z Niemiec i szapatrywały je w swe napisy.

Wytwórnia ta będzie prowadzona pod kierownictwem prof. T. Gntkowskiego.

## Ze świata.

### B. cesarzowa Eugonja.

Do Paryża przybyła b. cesarzowa francuska Eugonja, licząca dziś 93 lata, aby poradzić się specjalisty w chorobach ocznych. Z Paryża starszka wyjeżdża do Cap. Saint Martin, aby tam spędzić zimę.

### Lot z Anglii do Australji.

Z Londynu donoszą, że lotnik australijski, odbywający podróż powietrzną z Londynu do Australji wylądował na Jawie.

### Wyrok w procesie o morderstwo hr. Tiszy.

Z Budapesztu donoszą, że w procesie przeciw mordercom hr. Tissy i terrorystom węgierskim spadł wyrok, 7 oskarżonych skazanych zostało na karę śmierci.

### Koniec strajku we Włoszech

Z Rzymu donoszą: W Rzymie i na prowincji podjęto już pracę w całej pełni. Spokój panuje wszędzie.

### Hoover stawia swą kandydaturę.

Czeskie biuro prasowe donosi z Genewy: Do «Matina» telegrafują z Nowego Jorka, że według obiegających tam pogłosek postawi dyktator żywnościowy Hoover swoją kandydaturę na prezidenta Stanów Zjednoczonych.

### Clemenceau do posłów Alzacji.

W mowie, wygłoszonej na otwarciu nowej Izby, Clemenceau wyraził swoje uszczęśliwienie z tego powodu, iż los pozwolił jemu ostatniemu pozostałemu przy życiu z tych, którzy w r. 1871 protestowali przeciwko oderwaniu Alzacji i Lotaryngji, witać obecnie przedstawicieli tych krajów w imieniu rządu. Obecnie Izba deputowanych w tym pięknym dniu znajduje jeszcze więcej siły i energii, by w powiększonym grońie oddać się wykonywaniu nowych obowiązków. «Nie ustanie nigdy — mówił Clemenceau — w dążeniu do pojednania dla Francji coraz większego szacunku i miłości. Umieliśmy się połączyć dla ocalenia ojczyzny, możemy więc patrzeć w przyszłość z ufnością».

Prez. ze sporami i waśniami! Francja musi być odbudowana, — śpieszmy więc do pracy! Mowa powyższa była gorąco i długo oklaskiwana przez Izbę.

### Litwinow grozi.

«Times» donosi: «Do Anglii nadeszło wiele listów od oficerów angielskich więzionych w Rosji, którym Litwinow (Finkelstein, żyd) oświadczył, że będą rozstrzelani, o ile jego

misja nie będzie uwieczniona pomysłem skutkiem. «Times» wyraża zdanie, że nawet dla ocalenia życia oficerów Anglija nie może zgodzić się na tolerowanie rządu bandytów.

### Koszt okupacji.

Koszt utrzymania angielskiej armji okupacyjnej w Niemczech obliczają na półtora miliona funtów sterlingów. Koszt te muszą pokryć Niemcy.

### Znowa groźby wojenne.

Tel. Comp. donosi z Londynu: Członek parlamentu, kapitan Bens, oświadczył dziennikarzom: Rozmawiałem z Lloydem Georgem o tem, że angielscy oficerowie werbowani są do obcych wojsk i wskazałem na to, że należy podjąć kroki, ażeby temu przeszkodzić. Sytuacja międzynarodowa jest jeszcze ciągle bardzo napięta, dlatego unikam wymienienia nazwy państwa, które werbuje oficerów, jakkolwiek nasza ta jest powszechnie znana. Państwo, które werbuje oficerów, jest zdania, że wojna między niem a jednym z państw zaprzyjaźnionych z Angliją będzie w pewnym przeciągu czasu nieuniknioną.

## Z Rady Miejskiej.

—3—

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej słono i przeprowadzono pomiędzy innymi nagły wniosek w sprawie wysłania depesz treści następującej:

### Do Sejmu i Naczelnika Państwa.

«Rada Miejska m. Wilna dołącza swój głos do protestu całej Polski przeciwko usiłowaniu oderwania Galicji Wschodniej z bohaterkim Lworem od zjednoczonej Ojczyzny».

### Do m. Lwowa.

«Rada Miejska m. Wilna solidaryzuje się z wymownym protestem Lwowa przeciwko usiłowaniu oderwania dziesiętwa Kazimierzowego od Polski i wierzy głęboko, że krew bohaterka przelana w obronie polskości Lwowa, nie może pójść na marne».

### Do Sejmu i Naczelnika Państwa.

«Wobec wielokrotnie wyrażonej woli ludności o wcielenie naszych ziem do Polski i oświadczenia szkodliwości pod względem politycznym i ekonomicznym obecnego prowizorjum, Rada Miejska m. Wilna oświadcza, że koniecznym jest jaknajrychlejsze zarządzenie uchwalonych przez Sejm Ustawodawczy wyborów na ziemiach Wschodnich».

Mamy zupełną pewność, że Wileńszczyzna z Wilnem i te ziemie, gdzie wględy natury wojskowej nie przeszkodzą obecnie przeprowadzeniu wyborów, zostaną bezpośrednio wolą ludności wcielenie do Państwa Polskiego».

Za wywołaniem pierwszej depeszy głosowali wszyscy bez wyjątku radni Polacy; żydzi powstrzymali się od głosowania.

Za wysłaniem drugiej i trzeciej głosowali również wszyscy radni Polacy z wyjątkiem pp. Nagradzkiego Zylowskiego, którzy wraz z żydami powstrzymali się od głosowania.

Obszerniejsze sprawozdanie z posiedzenia Rady z powodu spóźnionej pory podamy w następnym numerze.



Nie zapominajcie!

o „Gwiazdce“!

dla żołnierza.





## List pasterski biskupów polskich zebranych u grobu św. Wojciecha.

— 5 —

Biskupi polscy w Gnieźnie u grobu św. Wojciecha do narodu polskiego.

Zebrał się, Najmilsi, w tym roku w przastarej stolicy Polski, w jej najstarszej świątyni, zwołaliśmy się u kolebki narodu polskiego, my pastarze Wasi z tą myślą, by na tej właśnie ziemi wnieść hymn dziękczynny ku Panu za wszystko, co zdołał dla nas. Tu był początek ducha polski — stąd pocięła się ona rozwijać, krzepić i rosnąć. Tu więc na nowych swoich drogach naród wskrzeszony przez moc Bożą do życia niechaj wespół z nami złączy myśl swą i serce, by się na nowo odzian tym duchem, z którego się począł, którym był, teżył się i ołbrzymiał. Kościół zaś świętego apostoła polski, tu w gnieźnieńskiej katedrze złożony, niechajże nam wszystkim będą na wskazanie i drogę, co było polski siłą, przez co Polska z małych początków do tak wielkich rozrosła się kształtów. Jest jeszcze wzgląd jeden, dla któregośmy się, Najmilsi, właśnie w Gnieźnie w tym roku zebrałi: tu bowiem jest stolica Prymasa Polskiego. Ta godność kościelna była solą w oku naszych wrogów i nieprzyjaciół, oni to rozdarli Polskę na świerci, dopatrywali się w godności prymasowskiej znaku sjednoczenia Polski i czynili co mogli, żeby ten znak zniszczyć i podeptać. Dzisiaj w tym właśnie znaku prymasowskiej godności święcimy tryumf podeptanej przez złóć ludzką i przemoc sprawiedliwości a tak cudownie obronionej i tak wymiesionej przez Boga. Od grobu św. Wojciecha, od modłów naszych i od narad naszych zwracamy się ku Wam, Najmilsi, ze słowem ukrzepienia i z wesławianiem do Was.

Wrócił nam Pan nasze państwo. Przez wielkie wstrząsające wypadki mówi on do nas jako ongi do wybranego narodu przez usta Ezechiela: «A nie dam tobie więcej słyszeć aromoty od narodów i kamby od ludzi nie poniesiesz i narodu twego więcej nie stracisz, mówi Pan Bóg» (Ezech. 36, 15). Ale też stawia Bóg Polsce te same warunki, jakie postawił swemu narodowi. Na to uczynił Pan nad nami wielkie miłosierdzie, na to dlań zdołał wielkie cuda, aby więcej dom Izraelów nie błędził ode mnie, ani się mazał wszelmi występkami swymi: ale aby mi był ludem, a ja im był Bogiem, mówi Pan zastępów» (Ezech. 14, 11.)

Ludem pańskim stać się mamy, a Bóg Panem ma być i wodzem narodu. Jego przykazania wiekiste i niezmiennione zobowiązują naród do strzeżenia ich, do chodzenia drogami pańskimi, do pełnienia woli Bożej, do służby Bożej. Najwyższą miarą prawa dla sejmów, wieców i parlamentów jest nieprzemienne, wiekiste prawo Boże. Bo jak niewruszone są prawa fizyczne, tak niewruszone są prawa moralne, zobowiązujące państwa i narody. Bardziej nawet prawa moralne niż fizyczne, bo fizyczne może zawieść Bóg Twórca natury; moralne zaś mają źródło w Jego świętości i dlatego zawieszonymi być nie mogą. Nie w sejmach więc, nie w parlamentach, nie w rządach spoczywa najwyższe absolutne źródło moralności w tem znaczeniu, jakoby im wolno było drogą głosować czy zarządzać nie nawać dobrem, a dobre złem, i odmienić zasady ludzkiego sumienia. Suwerenem mogą się zwać sejmy tylko w tem znaczeniu, o ile one same uznają najwyższą suwerenność Bożą, o ile Jego odwieczne przykazania są im miarą przy uchwalaniu ustaw i są im drogowskazem w ich rządach, o ile więc lud jest ludem Bożym, a Bóg jest mu Panem. Jednak człowiek dzisiejszy postawił przeciwko Królestwu Bożemu królestwo swoje i ogłosił, że państwo nowoczesne nie jest krepowane prawem Bożem, że sejmy i parlamenty nie są związane niczem, bo wola ludu idzie ponad wszystko i ponad wolę Bożą...

My, Najmilsi, budując dziś państwo nasze, nie idąmy tą drogą. U nas

w Polsce Pan Bóg zawsze był Panem ludu swojego, niechajże i na nowych drogach Polski Pan Bóg nam panuje na wieki.

Czyż to nasze dzieje męczeńskie nie są świadectwem i dowodem, że nie sejmy i parlamenty mają prawo stanowić o najwyższym prawie? Czyż nie zatwierdzały one tylokrotnie bezprawa zaborców? a naszymi przeciwnymi uchwałom słusznie nie protestowali i nie odwoływali się do sprawiedliwego trybunału Bożego? Lecz i w całym dzisiejszym świecie się to samo. Gwałty i bezprawia, zatwierdzone wolą ludu przez sejmy i parlamenty doznają dzisiaj swojej pomsty, a wola Boża, krepowana i gwałcona przez samowolę człowieka, dziś się wyzwoliła i jawi się nad sejmy i parlamentami jako wielkie i niezmienne hasło, w którego znaku dokonał się pokój świata. «Sprawiedliwość bowiem wieczna jest i nieśmiertelna» (Ks. Mądr. 15.) Bądźmy więc przekonani tem, co się dookoła nas dzieje. Widzimy zaś na przykładach to powszechne zjawisko, że ilekroć człowiek czy naród od prawa Bożego odstępnie, tylekroć utwierdza się panowanie przez gwałt nad sprawiedliwością, tylekroć rasy słyszy się głoszoną starą zasadę: «a moc nasza niech będzie za prawo sprawiedliwości, co bowiem mocy nie ma, niepożyteczne się najdzie» (Ks. Mądr. 2, 11.)

I czem są dzisiejsze rewolucje, które wstrząsają światem, czem są owe prądy, które jak socjalizm obiecywały zbawienie, a tymczasem przemieniają się w burzę, zagraszającą zupełną zagładą i zniszczeniem całej cywilizacji i kultury? Wszystkie one mają swe źródło w okrutnej samowoli człowieka i jego rządów, który uważa przemoc za jedyną miarę sprawiedliwości, i który po zdeptaniu prawa Bożego depta, dławi i niszczy to, co jest słabsze od niego. Przed państwem naszym stoja dziś dwie drogi: Na jednej z tych dróg jest państwo Boże, rządzące sprawiedliwie ludy i narody, a na drugiej potop i zalew anarchji.

Skoro obierzemy Chrystusa za Pana naszego i skoro naród stanie się sługą Jego, wtedy królestwo Boże utwierdzi się w narodzie, a z niem rządzi sprawiedliwości. Wtedy po błogosławieństwie Bożem dla ziemi naszej i po dobrym duchu rządzącym w kraju pozna każdy, żeśmy Pańscy, a poznacie, żeśmy Pańscy, mówi prorok Micheł, «gdy otworzą groby wasze i wywiodę was z grobów waszych ludu mój i gdy dam ducha mego w was i gdy ożywiecie» (Ezech. 37, 13, 14.)

Ducha swojego dobrego zlewa Chrystus na serce i narody przez Kościół swój. W nim złożył on swoją naukę, uczynił zeń skarbnicę swoich łask, przeszedł kieruje sumieniami ludów i narodów, duch jego przez Kościół żyje i króluje pośrednio państwa i ludu: «a ducha mego położę w pośredniku was: a czynicie, żebyście w przykazaniach moich chodzili i sądów moich strzegli i czynili» (Ezech. 36, 27.)

Kościół katolicki staje się narodem i twierdzi przeciwko samowoli anarchji i złego. Gdy złe zarażliwe wciąka się wszędzie, żeby tępić wrażliwość sumienia i wnieść pożar namiętności, wtedy źródło sakramentalnej łaski gaśi ów pożar i stwarza serca czyste, które oglądają Boga. Kiedy anarchja i rewolucja rozbiła i niszczy dorobek zbudany i bogaty chrześcijańskiej kultury, wtedy Kościół przez swe niewruszone zasady staje się obrońcą i ochroniełką. Zniszczeniu prawa własności on przeciwniawia poszanowanie jego; samolubstwu, które nie dba o bliźniego, a raczej jego kosztem chce się bogacić i wywyższać, Kościół przeciwniawia nakaz miłości i miłosierdzia; czcielowi mamoty i ziemskiego dobra Kościół wskazuje na nieprzemienne wartości Królestwa Niebieskiego i Jego sprawiedliwość. Jest on prawdziwie arką Noego, która w dzisiejszym ogólnym potopie uchroni wszelaki zdrowy posiew życia moralnego i nadprzyrodzonego.

Spełnił on swoją misję względem Polski w czasach ucisku narodu, ale nowa go dziś czeka misja: wspomagać i służyć narodowi, gdy pośród

burzy i rewolucji światowej wznosi on swoje królestwo. Wzmasını za tę przysługę i wywołaną Kościół wiano go państwem obdarzać swobodą i wolnością i to już we własnym dobrze pojętym interesie. Bo tylko wolny i nieskrępowany Kościół adolen jest utwierdzić w Polsce Królestwo Boże. Winien też jest naród dać Mu to miejsce w swoich konstytucjach, w swoim ustroju, które się Kościołowi jako instytucji Bożej i nadprzyrodzonej należy. I trzeba to stwierdzić, że wszystkie konstytucje, począwszy od Konstytucji 3 Maja miały to szerokie i pełne zrozumienie dziejowej i wiekowej misji Kościoła katolickiego w Polsce, jak i wzajemnego stosunku Kościoła do państwa.

Zawiódł wtem jedynie projekt ostatniej i najnowszej konstytucji wileńskiej w sejmie polskim. Lecz katolicka opinja w kraju w szerokich warstwach naszego narodu polskiego już dała na to odpowiedź. Wyrażamy Wam, Najmilsi, podziękę za to, żeście z wszystkich stron Polski waleśli do Sejmu tysiącami podpisów opatrzone protesty. Pokrzepiliście nasze serca i nie zawiedliście ufności naszej, którąśmy pisząc list nasz ostatni wam wyrażili.

Niechże wiara polskiego ludu, niechże jego odważne wyznanie, niechże jego sądanie, ażeby Kościół miał w konstytucji należne sobie miejsce, ażeby szkoła w Polsce dla katolików była katolicką, a wychowanie publiczne na moralności i wierze oparte, by węzeł małżeński był nierozrywany, niechże będą najlepszą odpowiedzią na liczne próby wrogów Kościoła, by lud od wiary ojców oderwać.

Bo i jakie różnych po temu używano sposobów!

Z początku głoszone i wysławiano za program przysiężnego ustroju polski zupełne wyłączenie Kościoła od państwa, a w wychowaniu publicznem za hasło ogłoszono szkołę bez Boga.

Gdy zaś wrogowie Kościoła opatrzyli się, że za wczesnie zamiary swe odkryli, bo lud się oparł wywrotowej robocie, wtedy próbowali uspić czujność ludu i poczeli wmawiać, że nie myślą ludowi odbierać religji, a nawet gotowi są pozostawić religję jako nadobowiązkowy przedmiot w szkole, tylko jedyne uważają Raym i wpływy Raymu na obce i szkodliwe, od których należałoby Kościół w Polsce uwolnić. Nie brakło też i nie braknie oględnych, ale zęcnie przygotowanych prób. Wmawia się w lud, że wszystko on może, nie tylko więc może dziś zmienić konstytucję państwową, ale może też jako pan wasechwałady tak samozmienić samą zasadniczą konstytucję Kościoła. Tę zaś swoją wykrętą i przewrotną robotę pokrywają szumną nazwą unarodowienia albo sdemokratyzowania Kościoła; przedsiwzięli nawet próby, ażeby utworzyć Kościół przez nich zarwany narodowym i demokratycznym.

Wszystkie te próby zmierzają do jednego, ażeby za wszelką cenę oderwać nas, Najmilsi, od Raymu i Ojca świętego.

W tym celu używają popularnych hasel, wyszukują zęcnie i rodmuchują każde niezadowolone, trafiają do ludzkich skłonności jak próżność, ambicja i pycha. Obudzają też w naszych sercach nieufność ku kapłanom i biskupom naszym i Kościołowi, a wszystko na to, by sami agitatorowie wywrotu stali się wam nauczycielami, naszymi kapłanami i naszymi biskupami, tylko że nie na dobro i zbawienie dusz waszych, ale na ich zgubę i zaturę.

Inni wreszcie uderzają w stronę materialną i chcieliby ogłocić Kościół ze wszystkich dóbr ziemskich powtarzając szyderczo za Juljanem Apostatą i innymi ciemięzycielami Kościoła, że przecie Kościół Boży nie jest z tego świata.

Najmilsi! przestrzegamy was, wasze serca i sumienia przed zamysłami wrogów Kościoła i wiary św. Broncie się przeciwko tym wszystkim wrogim pokusom, utwierdzając się w wyznaniu, które codziennie powtarzacie w waszych modłwach: «Wierzę w Kościół powszechny»

Nie jest Kościół budowaniem ręką ludzką uczynionem, bo Chrystus sam

powiedział do Piotra «budując Kościół mój» Budowanie to więc jest Boże, architektem i budowniczym Kościoła jest sam Chrystus Pan. Nie może też Kościół być sługą państwa i jakimś urzędem państwowym, którego rola było spełniać przez rząd określone czynności.

Kościół musi mieć poręczoną sobie wolność i tylko Kościół wolny będzie strózem moralnych i nieprzemienianych praw w narodzie, tylko Kościół wolny staje przed możnymi tego świata, żeby przez usta św. Ambrożego albo przez usta Stanisława Biskupa karcic złe i zagradzać złemu drogę.

Kościół dla spełnienia swojej misji nadprzyrodzonej potrzebuje niezbędnych do tego warunków ziemskich. Już dla Chrystusa Pana i uczniów Jego składali pobożni ofiary na opędzenie jego potrzeb doczesnych. Stąd Kościół za wzorem swojego Mistraza i Pana, skoro jest na ziemi, ziemskimi się też posługuje środkami, niezbędnymi dla jego utrzymania i rozwoju. Stąd strózem jest pobożnych legatów i zapisów i właścicielem ich, i służy mu tego prawa spornem uczynić nie może.

Wreszcie, Najmilsi, szczególnież wam na serce kładziemy miłość do Ojca św. i niegłóć dla niego. Wasze symowskie przywiązanie do Stolicy Apostolskiej niechaj będzie najlepszą odpowiedzią tym, co Kościół w Rzymie przedstawiają jako coś wam obcego, a nawet wrogiego.

Papieżstwo, chociaż dziś odarte ze ziemi, a Papież sam choć więziatem jest w Watykanie, nie upominał się nigdy o jeden mórg ziemi polskiej, bo On kiciego od nas nie żąda tylko dusz naszych. Papież: aleraz narażali się na przykrości, bronjąc przez usta swoich przedstawicieli sprawy polski od pierwszego protestu papieża w chwili zaboru polski aż do ostatniego głosu gorącego polski miłośnika Piusa X. Ile zaś serca, ile taktowej miłości okazał dzisiejszy papież Benedykt XV, to wszyscy wiecie. Z dokumentów, które dziś światu ogłasza, okazuje się że nie tylko sercem i słowem, ale wielką otwartością i poświęceniem, cięstem poparciem czynem popierał naszą sprawę, ocalał nasze lry, biedę i nędzę.

Z miłością Królestwa Bożego i jego Kościoła łączmy też czynną miłość Ojczyzny. Bronmy jej! Nasz dzielni bohaterscy żołnierze bronją jej przed zewnętrznym wrogiem, my zaś wszyscy obronmy ją jeszcze przed wrogiem wewnętrznym. Niepodobna nam dziś rozbiierać wszystkich niebezpieczeństw, jakie powstajacemu narodowi w takiej chwili jak obecna zewsząd zagrażają, ale jest jedno niebezpieczeństwo, które dziś już nie nam tylko, ale światu zagraża, które jest na ustach wszystkich. Jest niem bolszewizm, który się rozwinął z zasad socjalistycznych i doprowadził je z nieublaganną konsekwencją do ostatecznych wyników. Wyszedł on z Rusji, ale chce się zagnieździć w całej Europie, a szczególnie Polskę upatrzył sobie na swoje siedlisko—bo Polska jedna stoi na drodze do podboju świata. Póki jej nie posędzicie i nie zdobędzie, póty będzie hamowany w swym zwycięskim pochodzie; dlatego wysłał agitatorów, dlatego bolszewizm nie żałuje olbrzymich pieniędzy, ażeby agitację swoją w Polsce rozpętać. Pomagają mu w tem nieprzyjaciele zagraniczni, którzyby chcieli widzieć Polskę osłabioną i jadem anarchji zaturę, ażeby ją obniżyć w oczach jej przyjaćli i by w niej znaleźć siedlisko dla swojej wrogiej agitacji. Stąd rozszerza się tysiące broszur i pism, stąd to uwija się po kraju mnóstwo agitatorów, którzyby radzi wywołali niezasadnione strajki i innymi sposobami zakamowali źródła dochodów państwa i rozwój jego na zewnątrz i wewnątrz. Do współdziałających z bolszewizmem musimy wliczyć i tych, którzy choć są jego przeciwnikami, ale mając z nim zasady pokrewne, nie posiadają odwagi, by mu się przeciwstawić, owsem na jego postępy patrzają przez palce, a bronjąc wianych ułatwiają im dostęp do wnętrza naszego społeczeństwa.



Mamy tu na myśli socjalizm, który się wprawdzie komunizmowi zdaje przeciwstawiać, ale tylko co do sposobu postępowania, gdy zasady socjalizmu i komunizmu są te same. Zasady te zbyt są znane, byśmy potrzebowali je przypominać. Ochrona moralna i duchowa naszej ojczyzny domaga się przede wszystkim odrzucenia samej zgubnej zasady. Socjalizm, był już niejednokrotnie przez Kościół potępiany, zwłaszcza w wielkopomnych encyklikach Leona XIII; jeśli więc już wtedy Kościół ostrzegał przed zgubną nauką swoich wierzących, gdy jeszcze nauka anarchji nie była dojrzała, to cóż dopiero mówić o tem dzisiaj, gdy rewolucja socjalna, która się z tych zasad rozwinęła, dosięgła ostatecznych granic, gdy jej groza i duch zniszczenia wszystkim są widoczne.

Idźmy więc wszyscy za głosem, wskazaniem i ostrzeżeniem Kościoła. Ale nie możemy tylko na tem poprzestać, by się z zasadą potępić, potrzeba jeszcze nadto się zwalczać. Zgubnem jest dlatego ciągle układanie się ze złem. Maloduszne przymykanie na złe oczy, ustawiczne korzenie się przed organizacją złą i wywrotową, strach i obawa, uderzająca wszelką robotę zaradczą, musi prowadzić kraj i społeczeństwo nad brzeg przepaści. Grozi to zwłaszcza tam, gdzie ci, którzy mają władzę, zamiast oglądać się na zdrowe, moralne zasady, których są stróżami i wykonawcami, żyjąc w ciągłej obawie przed przyszłą anarchją, sami przez ustępstwa od zasady powodują anarchją moralną.

Stąd rośnie bezwzględność i rozchwianie się radykalizmu, a maleje i umniejsza się odwaga w bronienu sprawiedliwości, a nawet umniejsza się samo przekonanie, że wogóle potrzeba jej bronić.

Nie zapominajmy też o tem, że bolszewizm czy komunizm jest przede wszystkim chorobą duszy. Chowajmy więc dusze nasze zdrowe, a zwłaszcza wzmacniajmy się w tych cnotach, których bezpośredni zaprzeczeniem jest bolszewizm, anarchja, komunizm. Przykładajmy się do sprawiedliwości, umiarając w sobie wszelaką skłonność. Ilek jest u nas do zrobienia! Czyż to nie rozpętały się u nas walki klas, czy nie obaliły się poczucie prawa? Czy nie wzmógł się u nas brak poszanowania cudzej własności i publicznego dobra? Prawdziwie, przypominają się tu nam słowa Skargi: «Nikt ze

serca Rzeczypospolitej nie miłuje. Takie się peculatus, to jest kradzież dóbr państwowych w tem Królestwie namożyła, iż ludzie o to ledwie jakie smierzenie mają. Gdy jest co wiać z poborów i dochodów państwowych, to najsmaczniejsza kradzież, o którą się i karania żadnego bać nie potrzeba. A gdy co dla dobrego państwa uczynić, wnet ciężko i trudno i nie masz! Gdy skarb państwa piastują, o Boże! jako rące swoje mają... takie niewstydlive i niemiloserne ojczyzny i matki miłej obłupienie zastąpił! Nie masz jako świadomi opowiadają' żadnej tak nieszczęśliwej Rzeczypospolitej, któraby mniej przyjechał u swoich dzieci i synów miała jako ta nasza».

Postępujmy wedle rady św. Pawła: «Nie daj się zwyciężyć złemu, ale zwyciężaj złe w dobrem». (Rzym. 12, 21). Umierzajmy w sobie zło skłonności, przez ducha wyrzekania się i umartwienia. Umartwiony duch wyrzeka się stąd się dzisiaj nawet socjalizm i narodową cnotą, a nawet narodową koniecznością. Bo czyż nie wołają ku nam raz po raz z kresów o kęs chleba, bez którego ostać się nie mogą w obronie ojczyzny; a nie możemy im tego kęsa podać inaczej, jak odmawiając sobie zbytku, jak uszczuplając kęs swój własny. Skoro się nauczymy poprzestawać sami na małym, to z łatwością opatrzymy głodną naszą ojczyznę. Wzmacałmy ojczyznę naszą pracą; komunizm raz po raz wszczynając sztuczne strajki, najczęściej w chwili takiej, w której zagrożają najbardziej Krajowi, a dlatego, ażeby zahamować, osłabić albo i zniszczyć rozwój polskiego państwa. Przeciwdziałamy się tej robocie, wkładając w budowanie ojczyzny pracę, i to pracę taką, jaka jest niezbędna dla potrzeb rosnącej ojczyzny. Albowiem praca która nie jest dostateczna do wydfwignięcia ojczyzny, gubi ojczyznę. Bez takiej pracy Polska nie podoła państwowym zadaniom, nie odda też swym synom owoców ziemi po takich cenach, jakiby im umożliwiły znośne życie; nie wytrzyma też wprawdzie z państwami ościeniami i zagrożona zostanie państwem bankrutem.

Wreszcie, Najmilsi, należy uśmieżyć w samym korzeniu pychę, która jest matką wszystkich dzisiejszych złych i przewrotnych kierunków. Dłuszące systemy, które prowadzą ludność ku przepaści, są dojrzałym owocem na tem drzewie wolności, z któ-

rego kusił wąż naszych pierwszych rodziców, mówiąc im: «Będziecie jako Bogowie, wiedzący dobre i złe». Te same przecie pokusy szepce agitator na wlecach i selmach naszem ludowi: «nadzieła dla was nowa era, będziecie jako bogowie, jako bóstwa ziemskie i wasza tylko wola ma rozstrzygnąć w pierwszej i ostatecznej instancji o cudzej własności, o innych klasach w narodzie, które, gdy wam się to tylko podoba, możecie wywłaszczać, nawet o religji, o Kościele, słowem o wszystkim. Wszystkie zaś inne warstwy, mają być tylko podnóżkiem dla waszego wyniesienia i uwielmożenia».

Strzeżcie się, Najmilsi, tego podszeptu strasznego pychy, przeciwstawiając jej poczucie wielkiej odpowiedzialności, jaka za zdrową budowę ojczyzny na was dziś spoczywa. Nie za panów, ale za sługi uważajcie się drogą matki ojczyzny. A gdyście nawet wszystko dla niej uczynili, coście byli powinni, jeszcze powracajcie do siebie z poczuciem pokory i powtarzajcie z ewangelją: «Śludsy aienytectni jesteśmy; cośmy byli wiśni uczynić, uczyniliśmy» (Łuk. 17, 10).

Najmilsi, budując gmach naszej ojczyzny, pytajmy się często naszego sumienia o co nam więcej idzie, czy o dobrą budowę gmachu, czy też raczej o najwygodniejsze w nim miejsce dla siebie. Jeśli o sobie myślimy, jeżeli jedna tylko klasa chce się wywyższyć i nasycić choćby kosztem dobra ojczyzny, wtedy mimo najczulsze deklamacje o ojczyźnie działa ona tylko na jej szkodę i zgubę.

Najmilsi! Wskazując wam drogę do ochrony ojczyzny, nawołujemy was gorąco do zespolenia się w jej budowaniu. Chcielibyśmy was zachować od zwątpienia, ale też ostrzegamy was, abyście zbyt różowo nie patrzeli w przyszłość.

Nie wolno nam swą pychę o sobie, skoro tak jawne mamy dowody miłosierdzia Bożego i łask Bożych, i skoro o pierś i wiarę naszego ludu rozbili się fale bolszewizmu. Ale zbyt niestety bezwzględny optymizm może łatwo przeoczyć, że łaska Boża domaga się współdziałania.

Jeżeli będziemy odpowiedzialni łasce, możemy być co do przyszłości jak najlepszej myśli.

Byleby tylko religijność nasza, wzmocniona dzisiaj, zjedrużala w walce o zasady moralne i duchowe! Byleby nasza wielka miłość ojczyzny

przelewała się w czynny rzeczywistości! Bylebyśmy miłość tę stwierdzali przez zbudowanie państwa, poświęcając dobro prywatne na rzecz dobra ogólnego!

Wtedy nie potrzebujemy się lękać o przyszłość.

Przy dobrej naszej woli i przy łasce Bożej zwyciężymy wszystkie zawiady i podamy do świetnej przyszłości.

Niechaj zadatkiem tej żywej naszej nadziei będzie nasze arcybiskupskie błogosławieństwo.

Jakośmy u grobu św. Wojciecha, całując jego relikwie, wzięli z kości jego błogosławieństwo dla prac naszych, tak i dzielimy się z wami duchem zaczerpniętym dla nas, i w nim błogosławimy was w Imię + Ojca i + Syna i + Ducha Świętego. Amen.

Dan w Gałęzinie, u grobu św. Wojciecha, dnia 27 sierpnia 1919 r.

+ Edmund Dalbor, Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański, Prymas.

+ Józef Bilczewski, Arcybiskup Metropolita Lwowski.

+ Aleksander Kakowski, Arcybiskup Metropolita Warszawski.

+ Józef Teodorowicz, Arcybiskup Lwowski, obrządku ormiańskiego.

+ Adam Sapieha, Książe-Biskup Krakowski.

+ Józef Sebastian Pelczar, Biskup Przemyski.

+ Stanisław Kazimierz Zdzitowiecki, Biskup Kujawsko-Kaliski.

+ Antoni Julian Nowowiejski, Biskup Płocki.

+ Leon Wałęga, Biskup Tarnowski.

+ Augustyna Łosiński, Biskup Kielecki.

+ Marjan Ryz, Biskup Sandomierski.

+ Zygmunt Łosiński, Biskup Miński.

+ Marjan Leon Fulma, Biskup Lubelski.

+ Henryk Przeździecki, Biskup Podlaski.

+ Jerzy Matulewicz, Biskup Wileński.

+ Piotr Matkowski, Biskup Kamieniecki.

+ Stanisław Gall, Biskup Wosjk Polskich.

+ Romuald Jałbrzykowski, Biskup Sufragana Sejmeński.

## KRONIKA.

### KALENDARZŹYK.

Dzień: Djoskora.  
Istna: Walerjana.  
Pejtra: Kuzubuzna.  
Wschód słońca—o g. 8 m. 13.  
Zachód słońca—o g. 3 m. 29

### Z WILNA.

— **Z Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.** Uroczysty akt imatrykulacyjny uczniów zwyczajnych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie odbędzie się w czwartek 18 grudnia b. r. o godz. 12 ej w poł. w sali Saladeckich.

Do imatrykulacji obowiązani są przystąpić wszyscy uczniowie zwyczajni (także i prowizorycznie przyjęci), posiadający dopiero przez akt imatrykulacyjny stają się oni obywatelami akademickimi.

Złożenie przepisanego przyrzeczenia przestrzegania przepisów i zarządzeń Uniwersyteckich przez uczniów nadzwyczajnych odbędzie się tego samego dnia 18 grudnia b. r. o godz. 5 ej po poł. w tej samej sali.

— **Fowszechno Wykłady Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.** W niedzielę, 14 b. m. o godz. 6 ej wygłosi Prorektor Prof. Dr Józef Ziemski wykład p. t. «Sposoby zapobiegania chorobom komplikującym gojenie ran—z obrazami świetlnymi».

— **Zjazd delegatów Państwowych Rad Opiekunów.** Osiemdziesiąty odbył się zjazd przedstawicieli Pow. Rad Opiekunów ziem wschodnich, zwołany przez Wydział Opieki Społecznej przy Komisarzy Generalnym. Zjazd miał na

celu omówienie akcji dobroczynno-ratunkowej w naszym kraju, która obecnie głównie się ześrodkowuje w rękach Rad Opiekunów.

— **Wydział opałowy przy Magistracie m. Wilna** podaje do wiadomości osób, które wniosły zaliczkę na drzewo, że ostateczny termin wykupu drzewa wyznaczony jest do 1 stycznia r. 1920. Po upływie tego terminu, zaliczki będą zwrócone z powrotem.

— **Wykrycie składu pańskarskiego.** Komunikują nam: wieczorem dnia 11 b. m. przez Żandarmerję Polową Frontu został wykryty skład skóry podszwianej w piwnicy domu № 12 przy ul. Makowej, należącej do niejakiego Balbie riskiego. Skóra w ilości 6000 kgr. została zarekwirowana przez Intendanturę Frontu dla potrzeb wojskowych.

— **Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincentego** à Paulo uprzejmie zaprasia wszystkich członków czynnych i wspierających na ogólne doroczne zebranie w posiadzialek dn. 15 go t. m. o 4 i pół punktualnie w Ognisku (Bernardyński zaułek 8).

— **Przebieg dorozek.** Z rozporządzenia p. Komisarza Zarządu Cywilnego m. Wilna odbyć się ma powtórny przegląd dorozek m. Wilna w piątek 19 go bieżącego grudnia o godz. 9 ej rano na Placu Katedralnym. Stawić się winni wszyscy dorozkarze:

1) Którzy się nie stawili na przegląd do 9-go grudnia na rynku Stefańskim.

2) Którzy nie opłacili do 9 go grudnia b. r. Podatku za prawo jazdy. Każdy dorozkarz musi mieć przy

sobie kwit z Zarządu Miejskiego o opłaceniu wskazanego podatku.

Winni niestawienia się na przegląd 19 go grudnia b. r. dorozkarze będą karani w drodze administracyjnej do 8000 rubli lub 2-oh miesięcy aresztu.

— **Ogólne zebranie.** Dział o godz. 3 ogólne zebranie związku pracown. handl. przemysł. i biurowych.

Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie z działalności Zarządu, 2) O zamknięcie sklepów, 3) Podział towarów amerykańskich, 4) Wolne wnioski.

— **Odłożenie Bazaru.** Sekcja niestawionych dochodów Koła Polek zawiadomila, że z racji opóźnienia się transportów ze wsi, Bazar spożywczy odłożony na 21 grudnia.

— **Zamykanie sklepów.** Na mocy obowiązującego zarządzenia od dnia 15 grudnia r. b. wszystkie sklepy nie wyłączając spożywczych winny być zamknięte o godzinie 7 ej wieczorem. Niestosowanie się do niniejszego zarządzenia karane będzie w drodze administracyjnej grzywną do 3000 mk. lub aresztu do 2-oh miesięcy lub też obu karami jednocześnie.

— **W sprawie ograniczenia użycia energii elektrycznej z Elektrowni Miejskiej** wydane zostało następujące zarządzenie:

1) Zabrania się abonentom światła elektrycznego palenia lamp reklamowych na zewnątrz budynków i pomieszczeń.

2) Zabrania się w mieszkaniach prywatnych palenia żyrandoli, wysokoświatłowych lamp (ponad sto świec) i wogóle oświetlenia mającego charakter abytku.

3) Zabrania się puszczenia motorów elektrycznych w czasie od godziny trzeciej po południu do godziny 12-iej w nocy.

W stosunku do motorów elektrycznych w poszczególnych wypadkach mogą być robione wyjątki na podstawie uchwał Magistratu.

Niestosowanie się do niniejszego zarządzenia karane będzie w drodze administracyjnej aresztu do 2-oh miesięcy lub grzywną do 3000 mk. lub też obu karami jednocześnie.

— **Sekoja gospodarza przy Kole Polek** zwraca się z gorącą prośbą do Kobiet Polek aby chciały zapisywać się na członkinie tej tak pożytecznej i potrzebnej sekcji.

Zebranie organizacyjne odbędzie się w niedzielę 14 b. m. o godz. 5-iej po poł.

O ile będzie mało członkin zapisanych do tej sekcji to będziemy zmuszone zamknąć istniejące już gospody tak niezbędne dla naszego żołniersza.

— **Ze Stowarzyszenia Techników.** We wtorek dn. 16 b. m. o godz. 7-iej wiecz. odbędzie się w lokalu Polsk. Stowarzyszenia Techników (Wileńskie 33) posiedzenie Komisji Szkolnej przy tymże stowarzyszeniu, w obecności Szefa Wydziału Szkołaictwa Zawodowego przy Komisarzy Generalnym Ziemi Wschodnich inż. Jezierskiego i z udziałem wykładowców organizowanych przez Stowarzyszenie Kursów Zawodowych, na którym to posiedzeniu będzie omawiana sprawa całokształtu wykształcenia zawodowego na kresach, oraz poruszony projekt założenia Średniej Szkoły Technicznej w Wilnie.



**K. O. K.** We wtorek 16 bm. rozpoczęła się w sklepie N 30 K.O.K. gry w karty Ostrobramskiej 19 sprzedawca właścicielom kart żywnościowych na listopad i grudzień następujących produktów: 30 fanów maki żytniej, 5 t. ryżu i 3 f. kassy za 72 mk. 75 fan. i 5 funtów słoniny za 72 mk. 50 fan.

Dla udogodnienia odbiorców produktów będą się wydawały z powyższego sklepu po przedstawieniu deputatów żywnościowych odrazu na całą grupę, urząd, sekcję.

Produktów na każdą kartę żywnościową już są rozważone.

**Do Kobiet Polek.** Sekcja Chrześcijańskich Matek gorąco wzywa wszystkie kobiety Polki do zapisywania się na Chrześcijańskie Matki naszych bohaterów pozostających na froncie, oderwanych od domu i rodziny, tak nadzwyczajnie potrzebujących dobrogo, życiowego serca, które by się odzwalało do nich i otoczyło ich tą serdeczną troskliwością, która im choć w części troskliwość matki zastąpić może. Obowiązkiem każdej kobiety Polki jest, mieć dzisiaj choć jednego chrześcijańskiego, obowiązek tak młodym, a tak osłonić może ciężkie chwile na froncie. Mamy obecnie około 1,700 chrześcijańskich proszących o Matki, codziennie ich przybywa a Matki niestety mamy tylko 200 i tylko tyle otrzymują listy i posyłki na święta.

Kobiety Polki, która z Was się jeszcze nie zapisała, pośpieszcie, biuro czynne od—5—7 S to Jerska 23 «Kolo Polek». Kurjer na front wyjedzie 17 go, niech serca Wasze silnie chętnie drżą współczuciem i miłością, dla tych bohaterów naszych—synów ukochanych, młodych swe życie w ofierze dla szczęścia i chwały Ojczyzny!

**Wszyscy właściciele domów** Okręga m. Wilsa, lub osoby im zastępujące, obowiązani są po otrzymaniu od Magistratu blankietów ankietowych o miejskim podatku mieszkaniowym, wypełnić takowe i wręczyć do Magistratu (Dominikańska 2, pokój 157), do 15 grudnia rb. Umieszczone w ankietach dane muszą być atwierdzone podpisami lekarzy i właścicieli domów, ewentualnie jego następcy.

Niewypełnienie w ścisłości powyższego rozporządzenia, inb wskazanie w ankietach danych nie odpowiedzialnych za rzeczywistość pociągnie za sobą karę w drodze administracyjnej stosowaną, grzywny do 500 rubli lub aresztu do 14 dni.

W ankietach dla określenia podatku mieszkaniowego, powinne być wskazane nietylko mieszkania prywatne zajęte i nie zajęte, lecz również i te w których się lokują instytucje rządowe lub społeczne, szkoły, lecznice, pensjonaty, internaty, przytulnie, ochrony i wszelkie zakłady dobroczynne, oraz kosary wojskowe, hotele, zakłady przemysłowo-handlowe jako to: magazyny, sklepy, sklepy towarów, pracownie rzemieślnicze, słowem wszelkie lokale, znajdujące się w danej nieruchomości.

O ile lokal nie zajęty, to adnotację o tem należy pisać w rubryce «podpis właściciela».

**Dyrekcja poczt** zawiadamia, że z dniem 7 bm. uruchomiono urząd pocztowy w Parafianowie powiatu Wileńskiego.

**Ogólne zebranie**, chrz. zw. zawodowego czeladników szwedzkich odbędzie się 15 grudnia 19 r. t. j. w poniedziałek o g. 5 popoł. w Centrali S to Jańska 21, w sprawie podziału towarów amerykańskich i sprawy bieżącej.

**Ogólne zebranie** chrz. zw. zawodowego hotelarzy i szwajcarów odbędzie się 15 grudnia b. r. t. j. w poniedziałek o g. 5 popoł. w Centrali chrz. zw. S to Jańska 21. Porządek dzienny: Wprowadzenie w życie zatwierdzonych warunków z właścicielami i inne sprawy.

**Serdeczne podziękowanie** za łaskawe ofiary złożone na moje ręce na dzień wigilijny dla chorych i rannych żołnierzy: W. P. Pac-Romarnackiemu za 20 f. miodu p. Antoniemu Zalkiewiczowi 100 m. Delegatom Rady Ludowej na zjeździe 11 bm. za 142 m. Pann Ilwiczowi za 20 m. Pani Nitowskiej za 25 m. Stabile przy gospodzie żołnierskiej Dominikańska 4 (wynagrodzenie za nastawianie samowarów dla wydziału statystycznego) za 40 mk.

**Przedstawienie amatorskie** w niedzielę dn. 14 grudnia o godz. 7 wiecz. w sali teatralnej Ligi Robotniczej przy zaul. Kazimierzowski 7 odbędzie się przedstawienie — Wiała i Stary mundur, rzecz historyczna, na korzyść Szkolnej Bratniej Pomocy. Bilety można nabyć przy kuchni «Zdrowia» oraz w niedzielę o godz. 6-ej w teatrze.

**Ku uczczeniu imienia** Czcigodnej Przełożonej siostry A. W. Czarnowskiej, komitet rodzicielski słożył na ręce T. Jankowskiej 285 mk. na rannych żołnierzy.

**Operetka polska.** Dziś, w niedzielę wystawioną zostanie po raz 9-ty — cięsząca się oibryzmiem powodzeniem efektowna i wileńskie melodijna operetka Kalmana «Manewry jesienne».

Wszystkie przedstawienia tej operetki odbyły się przy ścisłej zapelnionej widowni. W akcie 2-gim wykonaną zostanie polska hmarzka w układzie J. Ciesielskiego.

Udział przyjmje cały personel artystyczny i zespoły chóralne.

Jutro, w poniedziałek premiera klasycznej operetki J. Offentacha «Piękna Helena» z Z. Wojnowską w roli tytułowej.

Akt I-szy i II-gi odbywa się w Sparcie,

akt III w Nupli w porze kąpielowej. W akcie I-szym taniec Westalek. Nowe dekoracje i kostiumy. Wystawienie tej klasycznej nieśmiertelnej operetki — budzi żywe zainteresowanie.

**Teatr Polski na Pohulance.** Dziś, po raz ostatni «Pan Poseb», jutro po raz trzeci «Sędziowie» i «Warszawianka», we wtorek na liczne życzenia «Rzeczywistość». Na środę przygotowuje kierownictwo teatru wspólnie z filją wileńską związków artystów scen polskich wielki «Wieczór romantyczny» pod protektoratem generała Szeptyckiego na «Gwiazdkę» dla żołnierzy. Na program złożą się dwie świetne jednoaktówki: «Marcowy kawaler» Błizińskiego i zabawny «Wywiad» Oktawjusza Mirbeau, kabaret artystyczny, monologi, deklamacje, śpiewki i knipy, wiersze okolicznościowe i t. d. w wykonaniu wszystkich sił artystycznych teatru.

We czwartek po raz pierwszy «Ahasver» Zapolskiej z udziałem pp. Bortnowskiej, Konarskiego, Koczczewskiej i Strońskiej. W próbach prześlizne «Beteem Polskie» Rydla w artystycznej, w stylu szopki krakowskiej pomyslanej dekoracji, oraz «Wicek i Wacek» Przybylskiego.

**Polski Teatr Ludowy** (w gmachu Teatru Miejskiego na placu Ratuszowym) dziś, w niedzielę, daje dwa przedstawienia (o 6 i o 8 g.), na rzecz «Gwiazdki» dla żołnierzy na froncie.

Program przedstawień ten sam, jaki miał być w zeszły poniedziałek, kiedy przedstawienie nie mogło dojść do skutku, czyli że daną będzie «Wigilja Ś-go Andrzeja» i «Nieodparty argument».

Dziś, popołudniu o godz. 2 m. 30 wystawiona będzie «Pani Wołodyjowska» sztuka historyczna przerobiona z powieści H. Sienkiewicza.

Przedstawienie to, przeznaczone jest, dla uczącej się młodzieży, ceny biletów są znacznie niższe.

Początek punktualnie o g. 2 m. 30.

**OFIARY**  
złożone w Administracji Dziennika Wileńskiego:

Personel nauczycielski szkoły powszechnej T-wa «Caritas» w celu uczczenia zasług na polu oświaty i wyrażenia swej wdzięczności byłemu Inspektorowi szkolnictwa, doktorowi Witoldowi Węslawskiemu, składa swoją skromną ofiarę—na ciepłą odzież dla naszego żołnierza.

Ksiądz Kretowicz, pp.: Ryżanka, Rudominówna, Ronblanka, Bartoszewiczówna, Chmielewska, Cedrońska, Baranowska, Żeromska, Hryniewiczówna, Januszewiczówna. Razem 140 marek.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci naszej kochanej synowej Stanisławy z Mołodeckich Rodziewiczowej, ofiarujemy żołnierzowi polskiemu na ciepłą odzież 30 r. Rodziewiczowie.

Ku uczczeniu i upamiętnieniu inspektora szkolnego p. d-ra Węslawskiego — dzieci z personelem nauczycielskim, Powszechna Szkoła «Powszechność i Praca» składa 75 rb. na odzież ciepłą dla żołnierza polskiego 75 rubli na «Czerwony Krzyż» dla chorych żołn. polsk., 50 rb. na «Gwiazdkę» dla Żołn. Pola. i 22 rb. na dar dla Naczeln. Państwa. Razem 222 rubli.

Na ciepłą odzież dla żołnierza polskiego na froncie.

Bezimienne 21 m, Ferdynand Rymkiewicz 10 m, Józef Rodziewicz z maj. Brusnicy 1000 m, H. R. 25 m, Kooperatywa «Towarzysza» 100 m, Emilia Buczyńska 50 m, Melanija i Ludwik Czarkowscy 100 m, Jadwiga Duczmanowa 25 m, zamiast choinki Mitek, Witek i Malinka Burhardtowie 100 m, ku uczczeniu upamiętniającego Inspektora szkolnego d-ra Węslawskiego—Aleksandra Szczepkowska 10 m.

Na gwiazdkę dla żołnierzy polsk. na froncie.

I. D. 50 m. (carsk.), ks. prałat Sadowski 25 m, złożone ks. Rektorowi Seminarjum 186 m. 30 f., ks. A. Łoszakiewicz 100 m, Emilia i Antoni Sawiczy 30 m, Alfons Parczewski 10 m, Wiktor Manowski 10 m, Jan Manowski 10 m, dzieci szkoły Horodeńskiej Lidsz. pow. gminy Aleksand. paraf. Ossowskiej z inicjatywy nauczyc. M. P. dla żołn. polsk. frontu Lit.-Biał. 90 m., zamiast wieńca na grób ś. p. Michała Zdrojewskiego—Zofia z Jastrzębskich i dzieci Zosia, Amelia i Staś G. 150 m, zamiast kwiatów na grób ś. p. St. Wrzosa—Zofia Stabińska 30 m.

**Zdobycie Lepła.**

Hej pod Lepem bitwa krawa, Jakich mało teraz jest; Zdobylimy miasteczko, Gdzie czubaryk siedział fest.

Nasz komendant Bobiatyński, O życie nie dbając swe, Chociaż wał z armat w niego Za rozkazem rozkaz śle.

Nasza druga kompanija Atakuje wrogi wał, Pierwsza w prawo, czwarta w lewo, Pułk Grodzieński w Stajach stał.

Ale szelmy bolszewiki Wywęszyli nas w sam czas, Artylerja wnet zmalała I poczyna prażyć nas.

Pęka granat po granacie Ognia blask i huk i pył «Powidła z nas zrobila, bracie! Trudno—trza się cofnąć w tył»

A tymczasem pułk Grodzieński Dąży nam z pomocą tuż, Czubaryki — skórczybyki Pędzą z miasta na nas już.

Hej, po trzechgodzinnej walce Szturmem wzięty Lepel już! Czubaryki zwiali żwawo, Aż się z pod nich wzbijał kurz.

Legło sporo braci naszych, Boć i krwawy to był bój, Lecz my jeszcze pozostali Aby pomścić oddział swój.

Wiwat, wiwat pułk wileński! I dowódca major nasz! Wiwat druga kompanija, Niech istnieje długi czas!

W polu, listopad 1919.  
Rafał Piotrowski — starszy żołnierz 2 komp. Wileńsk. pułku strzelców.

**POLSKI TEATR LUDOWY. GMACH TEATRU MIEJSKIEGO na Placu Ratuszowym.**  
Dziś, w niedzielę, 14 grudnia 1919 r. przedstawienie popołudniowe DLA MŁODZIEŻY.  
Ceny niższe.  
Początek punktualnie o godz. 2 m. 30.  
**PANI WOŁODYJOWSKA**  
czyli Azya Tuha—Beyowicz.  
Sztuka historyczna w 4 aktach wzięta z powieści Henryka Sienkiewicza »Pani Wołodyjowska«. Przerobił na scenę J. N. Popławski.  
Kierownik literacko-artystyczny H. Cepnik. Reżyser L. Wołłejko.  
Bilety nabywać można w kasie Teatru Ludowego od 10 rano.

**POLSKI TEATR LUDOWY. GMACH TEATRU MIEJSKIEGO na placu Ratuszowym.**  
Dziś, w niedzielę, 14 grudnia dwa przedstawienia wieczorowe Na „Gwiazdkę“ dla żołnierzy na froncie.  
I. Wigilja św. Andrzeja.  
II. Nieodparty argument.  
Sztuka ludowa w 1 akcie Dominika ze śpiewami i tańcami.  
Humoreska w 1 akcie, grają 50 razy z rzędu w teatrze „Nowość“ w Warszawie — napis. H. SOKOLICZ.  
Reżyserowi K. Wiśniowski.  
Początek I-go o godz. 8 w., II-go o godz. 8 wiecz.  
Bilety nabywać można w kasie teatru Ludowego od 10 rano.

**Doskonały zarobek 50 rb. dziennie**  
zarobi każdy, rozpowszechniając nadzwyczaj popularną broszurę. Zgłaszać się Wileńska 10.  
**Dom Handlowy „OBROT“.**

**Kucharke** i do wszystkiego młodsze, tylko z rekomendacjami od zaraz potrzebuję. Od 2—7. Ołarna 2—14. M. Romerowa. 3

**Poszukuję rezydentki.** Niebędącej na majomość pracy kancelaryjnej. Bliższe szczegóły na miejscu. Zakretowa 20, w godz. 9—1, 4—7.

**Potrzebni są natychmiast młodzi ludzie i chłopcy** roznoszący gazety. Zgłaszać się do 11-ej rano i od 2—5 godz. Manełowa 4, m. 18.

**Stolarz** przyjmuje odnawianie i reparaacje mebli a także i nowe obstatunki. Nadbrzeżna ul. d. N 16 m. 8. 124

**Zakład introligatorski E. Aleksandrowicza** (Tatarska 11) wykonują wszelkie roboty w zakresie fachu wchodzące. Sztyły i plakaty tłocone ozdobnie oraz drukowane zwykłe.

**Pracownia fotograficzna Haliny Jasińskiej**  
Wileńska N 25. 29

**Drukarnia A. ks. Rutkowskiego**  
Królewska (Botaniczna) 7  
przyjmuje wszelkie obstatunki w zakresie drukarstwa wchodzące.

**Otrzymano na święta**  
w wielkim wyborze rozmaite szczeniaki, zgrzebla dla koni i wszelką galanterję szczeniarską poleca skład obić K. Rymkiewicza. Ś to Jerska 9.

**Kantor wymiany pieniędzy K. GORZUCHOWSKI,** Zamkowa N 9. Rubie Carakie, Dumakie, Kierofskie, Korony wymienia na dogodnych warunkach.

**Kupuję dobrą cenę**  
(prywatnie) za antyki, cenności, brylanty, perły, złote i srebrne rzeczy, zegarki, lombardowe kwity i sztuczne zęby.  
**Leon Poester, Tatarska 20—17.**

**Kupię łóżka z MATERACAMI** nikiowane inb drewniane i **KASĘ** ogniotrwałą Magazyn Szawedanc—Wileńska 16  
**Stary papier i księgi KUPUJE.**  
Zaręczona i m. 7 od 11—4.  
**Jest do sprzedania wóz** na żelaznych osiach. Brzeg Antokolski 11. 128

**KUPUJĘ i sprzedaję maszyny do pisania** z rosyjskimi i łacińskimi alf. różnych systemów i podlegających reparaacji, jako też przerabia tekst rosyjski na polski i wykonywa wszelkie reparaacje z gwarancją magazyn Szawedanc, Wilno, Wileńska 16. Za rekomendacje placę wielki procent.

**SZ. SZAWEDANC**  
Wileńska 16  
magazyn maszyn do pisania i do szycia, pianin, fortepjanów, gramofonów, płyt, instrumentów muzycznych, kas ogniotrwałych, motorów elektrycznych, lamp, armatur, latarki kieszonkowe i baterje.  
**Brylanty, złoto, srebro,** biżuterję kupuję i placę największe ceny. Jubiler Ch. Giezer, ul. Wielka 47  
**Do sprzedania resztki białostockich** kastorów na męskie i damskie kostiumy—2 arsz. szer. rozmaite kolor. po 20 r. arsz. Wielka 50—1 wejście z bramy po lewej ręce na 2-m piętrze. 14

**Kupię pianino lub fortepjan**  
Szpitalna (koło Zawalnej) N 7. Właściciel.

**5 m. funt** najlepszego mydła do prania bielizny poleca Dom Komisowo-Handl. «Okazja» Wielka N 60. Sprzedaję pudami i funtami.

**Dzierżawcę** inb połownika poszukuję do niewielkiego majątku — oferty pod Lit. A. B. składać w Red. Dz. WIL.

**Plac ziemi** róg S-to Jerskiej i Wesolej do sprzedania. Dowiedz się Zakretowa 20 w godz. 9—1 i 4—7 21

**Za wypożyczenie** dobrego pianina dam drzewo opałowe. Zgłoszenie ul. S-to Jerska 21—5 między godz. 13—14.

**2 pokoje** umeblowane do wynajęcia. S-to Jerska 26/24 — 22. Dowiedz się ul. Wileńska 29—8.

**Zgubiono** paszport na imię Olgi Rudenskiej ul. Kijewska 6—4.

**Zgubiono** większą sumę pieniędzy na Łukiszkach. Łaskawego znalazcę proszę o odniesienie za wynagrodzeniem na ul. Targową N 9. Jądodajnia. 130



**Ważne dla miejscowego konsumenta, prowincji i kooperatywy**  
**KOOPERATYWA „PRACOWNIK” Wilno, ul. Wielka 96.**  
**Oddział skór** sprzedaje rozmaite zelówki, cholewki, skórę chrom, bamburski towar i t. .  
**Oddział aptekarsko-gospodarczy sprzedaje:**  
 sacharynę w małych ilościach, sodę oczyszczoną, esencję octową, mydło toaletowe, mydło do bielizny itd.  
**SPRZEDAŻ HURLOWĄ I DETALICZNĄ.**

## KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

Ataki w zupełności ustają.  
**OBJAWY** (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Oddbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszkiach. Bóle i zawroty głowy. Słabe senerowanie. **OBJAWY** (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyż i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozsadzanie żeber i parcie na kieszki stołcowe. Brak tchu, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dręszcze, zimne poty, żółtaczka. **Bliższych informacji udziela:** Aptekarz-fizjolog **H. Niemojewski**, Warszawa, Nowy-Świat 16, m. 27. **S. RUDNICKI**, — WILNO, WILIŃSKA 2.

**Skład apteczny**  
**J. M. PRUŁANA** Na gwiazdkę poleca  
 S-to Jerska 15 największy wybór perfumeryjnych i gospodarskich przedmiotów.  
 via-a-vis hotelu St. Georges.  
**MYDŁO** angielskie à la Marcell.  
**OLIWA** prowanska Extra Vierge—Nice.

Wierząc w ogromną doniosłość przedszkolnego wychowania, szukam zdolnych, żywych 4—7 letnich **dzieci** (z zacnych narodowo-niewiadomych rodzin), by je pożytecznie zabawić pod umiejętnym kierunkiem przez kilka godzin dziennie.

Kto zechce przyczynić się do stworzenia **Wzorowej ochrony w Wilnie?**  
 Zgłoszenia rodziców z dziećmi przyjmuję codziennie prócz srody—do 19 grudnia od 4 do 5-ej. W. Lutostawski, Garncarska 11—1.

## Pierwsza Polska Fabryka Gilz „SZWOLEŻERKA”

w Wilnie, Wileńska 25, właśc. Głowiński i Sutkowski  
 Poleca gilzy z francuskiej bibułki w najlepszym gatunku.

**SWIERZBE** usuwa w ciągu 3 dni mydlana „**MASĆ P-ra HEBDY**”, uznana przez powagi lekarzy. Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „**Masć P-ra Hebdy**” z świerzbossem na etykiecie. Stołki na 1—3—12 osób. Tow. E. Hebda i S-ka, Warszawa, Bielecka 18, tel. 1—37. Dla koni od świerzby i parsha „**Ekwel-Hebda**”. Skład na Wilno: Tow. Handl. Tow. Apt. J. B. Segal.



W dniu 24 Listopada w Warszawie na dworcu wiedeńskim przy odejściu pociągu rannego do Wilna skradziony został a może zgubiony **zegarek** męski srebrny o dwóch kopertach dawnej roboty, na wierzchniej oznaczony także godzinami, nakręcany kluczykiem, łańcuszek złoty a jour (szur). Zegarek stanowi bardzo drogą pamiątkę, sam przez się niewielkiej wartości. Znalazcę, przypadkowego obecnie posiadacza lub mającego wiadomość właściciela prosi o zwrot zegarka lub przynajmniej o wiadomość o nim za nagrodą 300 marek. Znajdujący może sobie zatrzymać. Wiadomość: Wilno, plac Napoleona 8 mieszkania 10.

## Największy w kraju dziennik polityczny „Gazeta Warszawska”

założony w roku 1774, wznowiony przed laty dziewięć przez **Romana Dmowskiego**, wychodzący pod redakcją naczelną **Z. Wasilewskiego**, administracją **M. Niklewicza**. Redaktorzy: J. Hlesko, B. Wasutyński, W. Jabłonowski, W. Kryński, M. Trajdos. Rozległe z pierwszego źródła informacje. **Stały korespondent w Paryżu: K. Smogorzewski.** **Korespondent w podróży po ziemiach polskich: red. Prz. Maczewski.** Referenci artyści: **St. Niewiadomski, St. Pleńkowski.** Prenumerata z przesyłką **mk. 10** miesięcznie.  
**Warszawa, Zgoda 5.**

**Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Rolników i Przemysłowców ziemi Wileńskiej.**  
 WILNO, JAGIELLOŃSKA 3.

**Wydaje pożyczki, przyjmuje wkłady, otwiera rachunki czekowe, zamienia pieniądze, uskutecznia wszelkie operacje bankowe.**

Poliklinika i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej, Wilno, Wileńska 28. W Poliklinice przychodzących chorych przyjmują lekarze specjaliści chorób wewnętrznych, kobiec. i chirurg., oczu, gardła, uszu, nosa i zębów. W szpitalu wydziały: wewn., chirurgiczny i położn. Dokonywa się wszystkie operacje. Gabinet Rentgena. Leczenie sztucz. światłem i elektrycznością. Laboratorium chem. i bakterjologiczne. Przyjęcia chorych od 10—2 i od 4—7 w. (wieczór tylko chorych na zęby, uszy, nos i gardło).

**Dr. W. Wołodźko**  
 Ordynator miejskiego szpitala chorób skór. i wenerycznych.  
 Przyjmuje od 12—2 i od 5—6.  
**Ulica Zawalna 22.**

**Dr. Władysław Golimont**  
 ord. szpit. miejsk. chorób skór. i wenerycznych przyjmuje 9—10 i 4—6. **Zawalna 8 m. 3.**

**Dr. Olsejko** spec. chorób uszu, gardła, nosa. Przyjmuje w Poliklinice (Wileńska 28) od 10—12 i od 6—7 w, u siebie w domu Jagiellońska 9—3 od 4—5 pp.—Skład towarów

**Doktor D. Resser**  
**Wielka 41 m. 1.** Spec. weneryczne, syfilis (606, 914) i skórne. Przyjmuje 10—2, 4—7.

**Dr. med. S. Kaptan** Spec. chorób wenerycznych, syfilis (606—914) i skórne. Przyjmuje od 9—10<sup>1/2</sup>, 12—1, 3—5<sup>1/2</sup> i 7—9. **Wileńska 11 m. 1.**

**Doktor D. Kenigsberg**  
 Choroby weneryczne, syfilis (606, 914) i skórne. Przyjmuje od 11—2, 4—7. **S-to Jerska 74 4.**

**Dr. Wacław Makarewicz**  
 choroby: weneryczne, syfilis (606 i 914), skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od 10—1 po poł. i od 5—7 w. **Wileńska 12—1.** rk

**Dr. I. Abramowicz**  
 Piwna 7—1 (obok Ostrzej Bramy). Choroby skórne, syfilis (606, 914) i weneryczne. Przyjmuje 10—1 i 4—7

**LEKARZ-DENTYSTA BILUNASOWA**  
 choroby zębów, jamy ustnej sztuczne zęby najnowszego systemu, **Wielka 60.** Przyjmuje od 10—1 i 5—7.

**KSIĘGARNIA J. Zawadzkiego**  
 W WILNIE  
 poleca ostatnie wydawnictwa:

**Kalendarz Wileński Informacyjny**  
 na rok 1920—XV rok wydawn.  
 najstarsze i najpoważniejsze z miejscowych wydawnictw informacyjno-statystycznych.  
**Cena mk. 6.50.**

**KALENDARZ OSTROBRAMSKI**  
 na rok 1920—V rok wydawn.  
**Cena mk. 4.50.**

**ALBUM WILNA**  
 15 widoków na papierze wytwor. Ozdobna okładka.  
**Cena mk. 10.**

aptecznych i kosmetycznych **M. ELPERINA**, WILNO, róg Rudnickiej, naprzeciw kościoła W.W.Świętych. **Hurtowa sprzedaż** wszelkich towarów.

**W. BORKOWSKI**  
 S-to Jerska 5. S-to Jerska 19.  
 Poleca **Kalendarz terminowy** własnego nakładu na rok 1920.  
 Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Handlującym rabat.

## Stowarzyszenie ROLNICO-HANDLOWE

przy Towarzystwie Rolniczym w Wilnie.  
**On. 14-go grudnia, w niedzielę, r. b. o godz. 5-ej po południu** w lokalu Towarzystwa Rolniczego (Zawalna 9) odbędzie się Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia.  
 Porządek dzienny:  
 1) sprawozdanie Zarządu Tymczasowego,  
 2) określenie planu działalności Stow. na przyszły rok sprawodawczy,  
 3) zatwierdzenie tymczasowych preliminarzy,  
 4) wybór Władz Stowarzyszenia.  
 Zapisy na członków Stowarzyszenia są przyjmowane w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu Rolników i Przemysłowców Ziemi Wileńskiej (Jagiellońska 3).  
 Codziennie oprócz świąt w godz. od 12—2 po południu.

Po odnowieniu całego lokalu została otwarta znova **restauracja M. Wróblewskiego** S-to Jerska 11.  
**Obiady od I—5, kolacje do II w.**

## Stanisław Tuczyński

**Winno-kolonjalny sklep ul. WIELKA 41**  
 poleca na nadchodzące święta rozmaite wina, koniaki, likiery, wódki pierwszorzędnego gatunku, oraz wszelkie towary kolonialne. Wielki wybór różnych upiększeń na choinkę. Ceny przystępne.

## Skład sukna i kortów

egz. od 1847 r.

**p. f. „M. GORDON”**

Wilno, Niemiecka 26. Londyn, II Belslegrove N. W.

otrzymał transport nowych towarów i poleca **na gwiazdkę wielki wybór angielsk. i krajowych sukien, kortów, chustek i wełny.**  
**CENY STAŁE.**

**Lekcje buchalterji i wyczenia komercyjnego** udzielał. Wykłady w języku polskim. Cena przystępna. **Zarzewo 1—7** od 11—4 wiecz. Rozpoczynające do 15—kończąc kurs do Nowego Roku.

## MŁYN T-wa „ENERGJA”

**Ostrobramska 29** pobiera za zmilenie 3 rub. od pud. Przy wielkich ilościach rabat. **Wykonanie szybko i skuratno.**

**Zamknięcie i kontrolę ksiąg, sporządzenie bilansów i wprowadzenie księgowości** przyjmuję. **Zarzewo 1—7** od 11—4.

## OGŁOSZENIE

Na ul. Królewskiej z pod Poczty Polowej uciekły 2 konie z wozem, pozostawione przez furmana. Konie mają znaki wypalone na szyi XK i XK, łaskawy znalazca zechce zawiadomić Kompanję Sztabową X Dyw. Piech. Koszary Ignatowski

## OGŁOSZENIE.

Sekcja Gospodarcza Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich niniejszym podaje do wiadomości, że w styczniu R. P. mają staraniem sekcji być zorganizowane w Wilnie **6—10-miesięczne kursy leśnictwa**. Kończący kursy będą mogli otrzymać posady podleśnych w lasach Państwowych.

Wstępniacy na kursy winni mieć ukończonych 20 lat wieku. Wymagane jest złożenie świadectwa lub dowodów z ukończenia 4-eh klas szkół średnich. Egzamin z języka polskiego jest obowiązkowy dla wstępniacych. Podania o przyjęcie składać można codziennie od 2—4 prócz niedziel i świąt u kierownika kursów p. Zygmunta Węclawowicza, ul. S-to Jerska 7—3, tylko do dnia 1 stycznia.

Kursy będą otwarte w razie zapisania się na nie nie mniej 25 słuchaczy. Ponieważ kursy są obrachowane tylko na 30 osób, lista będzie zamknięta po złożeniu tej ilości podań.  
 Szef Sekcji Gospodarczej Z. C. Z. W. Świątecki.

## KU NADCHODZĄCYM ŚWIĘTOM!

poleca **WIELKI WYBÓR francuskiej i niemieckiej perfumerji:** perfumy, eau-de-Cologne, mydła, wody toaletowe i in. **środków do pielęgnowania włosów:** vegetali, woda chińska, brzyllantyna, briollina i in. **towarów galanteryjnych:** grzebienie męskie i damskie, nessesery, manicure'y i in. **przedmiotów gospodarczych:** oliwa prowanska, sacharyna, ocet, wanilja, kardamon, kwas cytrynowy i in.

**Towarzystwo I. B. SEGAL**  
 Składy detaliczne: L-y Trocka 7, II-gi ul. Wielka 28, III-ci S-to Jerska 5.

**TANIEJ** niż wszędzie rozm. galanteryjne, piśmienne, stalowe i in. **karty wigilijne** hurtownie i detalicznie otrzymacie tylko u **»HERMES«** właśc. W. Zał, Wilno, Szopenowska 5, obok hotelu »Belgia«. Proszę wyciąć adres!

## ZGINAŁ

30 listopada pies roczny z policyjnych—wilk, pierś biała, wabi się »Iks«. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Stefańska 41—4 Suchocki. Nieprawne zatrzymanie będzie karane sądownie.